

Sygn. akt I ACa 1400/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Dariusz Limiera

Sędziowie: SA Krystyna Golinowska

SO del. Elżbieta Zalewska-Statuch (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Jarosińska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2019 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko W. T. (1) i M. T.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 26 lipca 2018 r. sygn. akt II C 215/18

- I. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 5 w ten tylko sposób, iż podwyższa wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną z urzędu z kwoty 2.952 do kwoty 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) zł brutto;**
- II. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- III. **nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego;**
- IV. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi adw. K. B. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 2.214 (dwa tysiące dwieście czternaście) zł brutto tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**
- V. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Łodzi r. pr. A. C. kwotę 1.440 (tysiąc czterysta czterdzieści) zł tytułem wynagrodzenia za pełnienie obowiązku kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1400/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lipca 2018 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie II C 215/18, zasądził solidarnie od W. T. (1) i M. T. na rzecz I. W. 82 210 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd nadał wyrokowi

w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności w części obejmującej kwotę 57 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, a także orzekł o kosztach procesu zasądzając od I. W. na rzecz W. T. (1) i M. T. solidarnie 584,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd orzekł również o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej przyznając adwokat K. B. wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną z urzędu w wysokości 2 952 zł i nakazując wypłacić tę kwotę z funduszy Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sąd nakazał także pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem nieopłaconych kosztów sądowych od I. W., z zasądzonych na jej rzecz roszczenia, 1 992,00 zł oraz od W. T. (1) i M. T. solidarnie 3 782 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Pozwani są małżeństwem. Powódka jest matką M. T..

Na prośbę pozwanych powódka zaciągała w latach 2011 - 2013 pożyczki w różnych instytucjach finansowych z przeznaczeniem na potrzeby M. T. i W. T. (1).

11 lipca 2011 roku I. W. zaciągnęła pożyczkę w (...), w wysokości 11 484 zł. Otrzymane środki przekazała pozwany. Z tej pożyczki do spłaty na rzecz (...) pozostało łącznie z odsetkami 4 281,19 zł na dzień 17 października 2016 roku.

4 czerwca 2013 roku I. W. zawarła umowę pożyczki gotówkowej z (...) Bank S.A. na kwotę 10 000 zł, którą przekazała pozwany bezpośrednio na konto W. T. (2) prowadzone w tym samym Banku. Całkowita kwota spłaty z tytułu tej umowy miała wynosić 19 633,92 zł, natomiast na dzień 14 października 2016 roku zadłużenie z tej umowy wynosiło 17 116,65 zł i było obciążone odsetkami w wysokości 10% w skali roku.

5 czerwca 2013 roku powódka zawarła z G. (...) Bank umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego na kwotę 39 210 zł, z czego 24 510 zł było przeznaczone bezpośrednio na spłatę kredytu zaciągniętego przez pozwanych, natomiast 14 700 zł zostało wypłacone powódce gotówką. Tę drugą kwotę I. W. również przekazała pozwany. Na dzień 4 listopada 2016 roku do spłaty z tej umowy pozostało 61 645,10 zł, przy czym od tej kwoty są naliczane odsetki w wysokości 10% w skali roku.

18 czerwca 2013 roku I. W. zawarła umowę pożyczki z (...) Bankiem S.A. na kwotę 30 000 zł, którą w całości przekazała synowi i synowej. Umowa przewidywała, że całkowita spłata pożyczki będzie wynosiła 55 438,40 zł. Zadłużenie z tytułu tej umowy na dzień 20 października 2016 roku wynosiło 42 430,50 zł i było obciążone odsetkami w wysokości 10% w skali roku.

Środki pochodzące z wymienionych wyżej umów były przekazywane przez powódkę pozwany na podstawie ustnej umowy.

W zamian za otrzymane pieniądze pozwani zobowiązali się do całkowitej spłaty zobowiązań zaciągniętych przez I. W. bezpośrednio w instytucjach udzielających pożyczek, co zostało potwierdzone oświadczeniem sporządzonym przez strony w formie pisemnej 12 maja 2015 roku. W oświadczeniu tym strony wskazały kwoty przekazane tytułem pożyczki w dniach 4 czerwca 2013 roku, 5 czerwca 2013 roku oraz 18 czerwca 2013 roku, jako pozostające do spłacenia. Ponadto wskazano, że z pożyczki udzielonej 11 lipca 2011 roku do spłacenia pozostała kwota 3 000 zł. W związku z tym powódka przekazała synowi wszystkie dokumenty niezbędne do spłaty zadłużenia.

Zawarte przez I. W. umowy z instytucjami finansowymi zostały wypowiedziane na skutek braku terminowej spłaty zobowiązań i zadłużenia postawiono w stan natychmiastowej wymagalności.

I. W. nie spłacała na rzecz instytucji, w których zaciągała wymienione wyżej pożyczki żadnych kwot z zawartych przez siebie umów; żadne należności nie zostały też wyegzekwowane od powódki.

Po spisaniu oświadczenia z 12 maja 2015 roku powódka nie otrzymała od pozwanych żadnych środków z przeznaczeniem na spłatę zaciągniętych zobowiązań.

30 października 2015 roku I. W. przesłała pozwanym pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu pożyczek z 11 lipca 2011 roku, 4 czerwca 2013 roku, 5 czerwca 2013 roku oraz 18 czerwca 2013 roku, wzywając jednocześnie do spłaty kwoty 57 000 zł wraz

z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania.

Dokonując subsumpcji stanu faktycznego Sąd wywiódł, iż powódka oparła swoje roszczenie na twierdzeniu, że strony zawarły umowę pożyczki, jednakże charakter stosunku prawnego łączącego strony w związku z przekazaniem pozwanym określonej ilości pieniędzy był bardziej złożony, niż wynika to z definicji tego rodzaju umowy zawartej w art. 720 kc.

W ramach zawartej umowy I. W. przeniosła na rzecz syna i synowej cztery kwoty pochodzące z zaciągniętych przez powódkę zobowiązań: 11 484 zł w dniu 11 lipca 2011 roku, 10 000 zł w dniu 4 czerwca 2013 roku, 39 210 zł w dniu 5 czerwca 2013 roku i 30 000 zł w dniu 18 czerwca 2013 roku.

Pozwani zobowiązali się natomiast do spełnienia wszelkich zobowiązań wynikających z pożyczek zaciągniętych w tym celu przez powódkę w instytucjach finansowych. Z treści oświadczenia spisane przez strony oraz z zeznań powódki wynika jednak, że M. T. i I. T. mieli spełnić swoje zobowiązanie nie do rąk I. W., ale poprzez spłatę bezpośrednio do instytucji finansowych, z którymi powódka zawierała umowy.

Wskazany art. 720 kc nie wyklucza takiego sposobu ukształtowania obowiązków biorącego pożyczkę, że zwrot pożyczonych pieniędzy następuje nie do rąk dającego pożyczkę, ale w inny sposób uzgodniony przez strony, np. poprzez spłatę zobowiązań pożyczkodawcy.

Niemniej jednak podstawowym obowiązkiem pożyczkobiorców pozostał zwrot tej samej ilości pieniędzy, która została im przekazana.

Termin realizacji tego obowiązku nie został określony przez strony wprost, jednakże oczywiste jest, że był uzależniony od terminów spłat poszczególnych pożyczek zaciągniętych przez I. W..

Powódka dokonała wypowiedzenia umowy zawartej z pozwanymi oświadczeniem z 30 października 2015 roku. Przepisy o umowie pożyczki nie uzależniają skuteczności takiej czynności od zaistnienia jakichkolwiek okoliczności poza jedną - umowa zawarta przez strony nie przewiduje terminu zwrotu pożyczki – art. 723 kc. W ocenie Sądu termin ten został określony przez strony w sposób dorozumiany, jednakże poprzez wypowiedzenie umów zawartych przez I. W. przestały obowiązywać terminy ratalnych spłat zaciągniętych przez powódkę zobowiązań, które w całości stały się wymagalne.

Powódka nie przedstawiła dowodu wskazującego dzień, w którym oświadczenie z 30 października 2015 roku dotarło do pozwanych. Niemniej jednak pismo zostało wysłane przesyłką poleconą, zaś pozwani nie zaprzeczyli, że je otrzymali. Pozwala to uznać, że przesyłka dotarła do pozwanych nie później, niż po siedmiu dniach od daty nadania, czyli 6 listopada 2015 roku i wówczas mieli możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia powódki.

Ponieważ pożyczkobiorcy nie wywiązali się w znacznej części ze swojego obowiązku spłaty zaciągniętych przez I. W. zobowiązań, powódka jest uprawniona do żądania zwrotu pożyczki bezpośrednio do swoich rąk.

Okoliczność ta nie jest sporna między stronami, co znalazło wyraz w oświadczeniu o uznaniu powództwa w jego pierwotnym kształcie.

Spór dotyczy natomiast kwoty, do której zwrotu zobowiązani są pozwani.

Z art. 720 kc i art. 723 kc wynika wprost, że pożyczkobiorcy mają obowiązek zwrócić pożyczkę, a więc tę samą ilość pieniędzy, która została im przekazana przez I. W.. Przedmiotem pożyczki były kwoty: 11 484 zł, 10 000 zł, 39 210 zł oraz 30 000 zł, przy czym

z tej pierwszej do zwrotu pozostało jedynie 3 000 zł zgodnie z oświadczeniem złożonym przez obie strony 12 maja 2015 roku.

W tej sytuacji pozwani mają obowiązek zwrotu na rzecz powódki 82 210 zł, zaś termin zwrotu upłynął 18 grudnia 2015 roku - art. 723 kc.

Czynność powódki w postaci wniesienia pozwu dotyczyła wszystkich pożyczek udzielonych pozwany. W tej sytuacji doszło do przerwania biegu przedawnienia odnośnie całej kwoty podlegającej zwrotowi, na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 kc.

Ponadto, w trakcie procesu, już po rozszerzeniu powództwa pozwani złożyli dwukrotnie oświadczenie o jego uznaniu. Nie ulega wątpliwości, że uznanie dokonane przez pełnomocnika pozwanych na rozprawie 22 stycznia 2018 roku nastąpiło po tym, jak pełnomocnik powódki poparł powództwo sprecyzowane w piśmie z listopada 2016 roku, a zatem dotyczyło rozszerzonego w tym piśmie roszczenia.

Oświadczenie o uznaniu ma ten skutek, że również przerywa bieg przedawnienia - art. 123 § 1 pkt 2 kc, którego termin zaczyna biec na nowo - art. 124 § 1 kc. Co prawda oświadczenie o uznaniu roszczenia można skutecznie cofnąć, czy ograniczyć, jak dokonali tego pozwani, jednakże czynność taka nie uchyla skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia, który nastąpił z mocy samego prawa.

W tej sytuacji pozwani nie mogą skorzystać z uprawnienia wynikającego z art. 117 § 2 kc w odniesieniu do roszczenia przekraczającego uznaną ostatecznie kwotę 57 000 zł.

Sąd wskazał, iż na chwilę orzekania roszczenie przekraczające 82 210 zł było bezzasadne, ponieważ nie istnieje podstawa prawna, w oparciu o którą powódka może domagać się zapłaty na swoją rzecz większej kwoty, niż udzielona pożyczka. Podstawą taką nie jest umowa zawarta przez strony, ponieważ nie zawierała ona zobowiązania pożyczkobiorców

do świadczenia na rzecz pożyczkodawcy czegokolwiek ponad kwotę udzielonych pożyczek.

Przyjęcie przez pozwanych obowiązku spłaty całości zadłużenia powódki mogłoby uprawniać I. W. do żądania zapłaty kwot przewyższających udzieloną pozwany pożyczkę jedynie na podstawie art. 471 kc, tzn. jako odszkodowanie za niewykonanie zawartej przez strony umowy. Warunkiem skuteczności takiego roszczenia byłoby wykazanie poniesienia przez I. W. szkody, którą w tej sprawie mogłyby być koszty obsługi zaciągniętych przez powódkę zobowiązań. Ponieważ zobowiązania te mieli spełnić za powódkę pozwani, byłaby to szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 kc. Jednakże do momentu wydania wyroku I. W. nie poniosła żadnych kosztów związanych ze spłatą zaciągniętych w bankach pożyczek, a więc szkoda nie wystąpiła.

Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od uwzględnionej części powództwa na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc. Sąd wskazał, że powódka nie jest uprawniona do żądania innych odsetek, jak wnosiła w piśmie rozszerzającym powództwo, ponieważ nie wynika to z treści umowy zawartej przez strony. Odsetki zasądzone zostały przy tym od dnia wniesienia pisma rozszerzającego powództwo, mimo, że roszczenie stało się wymagalne od 18 grudnia 2015 roku, ponieważ strona powodowa sama ograniczyła w ten sposób roszczenie o odsetki w swoim piśmie.

W części, w której pozwani uznali ostatecznie powództwo Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 kpc.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanych o rozłożenie zasądzonej należności na raty

w oparciu o art. 320 kpc, ponieważ strona pozwana nie udowodniła, a nawet nie powołała żadnych okoliczności, które świadczyłyby o istnieniu szczególnie uzasadnionego wypadku uzasadniającego skorzystanie z tej możliwości.

Ponieważ powództwo zostało uwzględnione w 65,5% Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 kpc oraz art. 113 ust. 1 i 2 uksc.

Z wyrokiem nie zgodziła się powódka zaskarżając go w części, tj. co do punktu 2,4, 5 i 6a w oparciu o zarzut: naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy i skutkującego w konsekwencji błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a w szczególności art. 233 k.p.c poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, a polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że umowa zawarta przez strony nie zawierała zobowiązania pozwanych do świadczenia na rzecz powódki czegokolwiek ponad kwotę udzielonych pożyczek, podczas gdy w rzeczywistości pozwani przyjęli na siebie względem powódki zobowiązanie odpowiadające swojej treścią umowom, jakie powódka zawarła z poszczególnymi bankami i instytucjami celem pozyskania dla nich środków finansowych, a zatem umowa pomiędzy stronami obejmowała również wszelkie dodatkowe koszty wynikające z zaciągniętych przez powódkę zobowiązań.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia częściowo, to jest poprzez uwzględnienie powództwa w całości, alternatywnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych, a także o zasądzenie na rzecz pełnomocnika kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, jednocześnie wskazując, że koszty te nie zostały pokryte w całości ani też w części.

W toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi - zarządzeniem z dnia 16 maja 2019 roku - dla pozwanych nieznanymi z miejsca pobytu został ustanowiony kurator w osobie radcy prawnego, który w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie, zasądzenie na rzecz pozwanych od powódki kosztów postępowania według norm przepisanych oraz o zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia za czynności podjęte w charakterze kuratora przez sądem drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Kontrola instancyjna nie wykazała uchybień przepisom prawa materialnego oraz zarzucanych przez apelującą błędów dotyczących gromadzenia i oceny materiału dowodowego.

Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich poparcie dowodach, a ich prawna ocena w kontekście weryfikacji żądań pozwu i zarzutów, oparta na logicznym rozumowaniu i zasadach doświadczenia życiowego, zasługuje na jednoznaczną aprobatę.

Stąd ustalenia te oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wyjaśnić, iż art. 233 § 1 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w rozstrzygnięciu kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału.

Skuteczne zatem postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania, że sąd uchybił w sposób rażący zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego.

Sąd, oceniając materiał dowodowy, zawsze jednym dowodom daje wiarę, a innym jej odmawia, ale fakt ten nie może uzasadniać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jeżeli ocenę tę cechuje wnikliwość i staranność, a wyciągnięte wnioski końcowe tworzą zwartą logiczną całość, zgodną z zasadami doświadczenia życiowego.

Skoro ocena dowodów należy do sądu orzekającego, to nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jeśli tylko wnioski te odpowiadają regułom logicznego myślenia.

Ponadto dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie wystarcza twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu strony skarżącej nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając.

Postawienie zarzutu obrazy art. 233 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego. Strona skarżąca może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami juredycywnymi, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Zaś uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne.

Dlatego też w okolicznościach tej sprawy skuteczne odwołanie się przez apelującą do zarzutu naruszenia tej normy, a co za tym idzie zarzutu podważającego oparte na negowanej ocenie ustalenia faktyczne, wymagało od strony wykazania, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, na czym polegały nieprawidłowości postępowania Sądu w zakresie oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń, wyjaśnienia przyczyn dla których oceny konkretnych dowodów nie da się pogodzić czy to z zasadami doświadczenia życiowego czy logicznego rozumowania albo też wskazania z jakich powodów nie powinna ona zostać zaakceptowana w toku instancji poprzez odwołanie się do reguł procesowych, w tym tych, dotyczących określenia rangi poszczególnych dowodów dla poczynienia na ich podstawie ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia. (zobacz: orzeczenie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001 r., sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, za zabiorem Lex nr 52753 i 180925).

Natomiast polemika z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami nie oparta na tych zasadach, przybiera cechy polemiki dowolnej, w ramach której strona jedynie przeciwstawia im własną wersję oceny i faktów, jej zdaniem prawdziwych, co nie jest wystarczające dla uznania, że zarzut ten jest zrealizowany, a wobec tego także ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd są nieprawidłowe.

W odniesieniu do powyższego wskazać należy, iż argumentacja skarżącej powołana dla uzasadnienia zarzutu uchybienia art. 233 kpc nie wypełnia wymagania polemiki merytorycznej.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka z pozwanymi zawarła umowę na podstawie której pozwani zobowiązali się wobec niej do spełnienia wszelkich zobowiązań wynikających z pożyczek zawartych przez nią z instytucjami finansowymi, jednakże na skutek dokonanego przez nią wypowiedzenia tejże umowy przestała ona ich obowiązywać, co oznacza, że pozwani powinni byli zwrócić powódce to co od niej otrzymali w wykonaniu tejże umowy, a więc - do czasu uregulowania przez pozwaną wobec banku obciążającego ją zadłużenia - jedynie sumę przekazanych im pieniędzy, stanowiących kapitał pożyczek udzielonych jej przez banki.

Apelująca nie wyjaśnia jaka norma prawna, inna niż art. 471 kc, miałyby w takiej sytuacji stanowić podstawę rozstrzygnięcia, zobowiązującego pozwanych do zwrócenia powódce wyższej kwoty, która odpowiadałaby sumie całkowitego zadłużenia powódki wobec banków, obejmującej także koszty obsługi zaciągniętych przez nią zobowiązań.

Powódka nie wykazała, że przysługuje jej uprawnienie do zwolnienia się wobec banków z długów poprzez przekazanie obowiązku ich spłaty pozwany, ponieważ na powyższe nie dysponuje zgodą wierzyciela.

Jeżeli więc powódka do daty wyrokowania przez Sąd drugiej instancji nie wydatkowała żadnych pieniędzy na spłatę kosztów związanych z obsługą zaciągniętych w bankach pożyczek, to w tych okolicznościach prawidłowym był wniosek Sądu, iż z tego tytułu szkoda w jej majątku jeszcze nie wystąpiła.

Powódka nie wyjaśnia, posługując się argumentacją jurydyczną, przyczyn dla których przedstawionej ocenie Sądu Okręgowego nie należy udzielić ochrony wynikającej z art. 233 § 1 kpc, ani w czym upatruje wadliwego określenia przez Sąd Okręgowy konsekwencji jej własnych zachowań, na gruncie obowiązującego stanu prawnego, z uwzględnieniem procesowych zasad dyspozycyjności i kontradiktoryjności.

Na uwzględnienie zasługiwał jedynie zarzut dotyczący wadliwego określenia przez Sąd Okręgowy kwoty należnego pełnomocnikowi powódki z urzędu wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu.

Biorąc pod uwagę pierwotną wartość przedmiotu sporu, określoną przez powódkę na 57 000 zł oraz przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (Dz. U.2013.461 j.t. ze zm) obowiązujące w chwili wytoczenia powództwa (tj. 31 grudnia 2015 roku), należne wynagrodzenie powinno zostać ukształtowane na poziomie 4 428 zł brutto (3 600 zł powiększone o stawkę VAT), o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Dalej idąca apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego stanowił przepis art. 102 kpc. Rażąca niesprawiedliwością w okolicznościach sprawy byłoby obciążanie powódki kosztami postępowania apelacyjnego w sytuacji w której co do zasady jest ona nadal osobą uprawnioną do żądania od pozwanych zapłaty, co łącznie z jej trudną sytuacją ekonomiczną, wyczerpuje znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1983 r. – Prawo o adwokaturze sąd przyznał od Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Łodzi adw. K. B. wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, ustalając jego wysokość w stawce minimalnej określonej stosownie do przepisów § 8 pkt 5 w związku z § 16 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2019.18).

O wynagrodzeniu kuratora dla pozwanych nieznanymi z miejsca pobytu orzeczono na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z 9 marca 2018 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. 2018.536).